

# Krzysztof Winkler: Koncepcja Stanów Zjednoczonych Europy Winstona Spencera Churchilla

Churchill, jako aktywny polityk brytyjski od przełomu XIX i XX w., orientował się w głównych trendach w ówczesnej polityce europejskiej i światowej. Jego esej o Stanach Zjednoczonych Europy wpisywał się w dominujący pogląd o konieczności odblokowania potencjału gospodarczego Europy, hamowanego przez powstałe w wyniku I wojny światowej liczne państwa narodowe, szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej – pisze Krzysztof Winkler w „Teologii Politycznej co Tydzień”: „Churchill. Cygaro, Mojry i dramat historii”.

Pomysł powołania Stanów Zjednoczonych Europy pojawił się w okresie międzywojennym jako jedna z koncepcji integracji europejskiej. Winston Churchill przedstawił po raz pierwszy ten pomysł w eseju opublikowanym w „Saturday Evening Post” w 1930 r. Jego bardziej znana wersja pochodzi z wystąpienia tego polityka w 1946 r. w Zurychu. Obie wersje wzywają do ustanowienia w Europie organizmu federalnego, mającego cechy zbliżone do USA. Jego celem miało być otwarcie możliwości rozwoju gospodarczego Europy i jednocześnie uniknięcie kolejnych wojen między państwami znajdującymi się na tym kontynencie. Wielka Brytania miała pozostać w tej koncepcji poza kręgiem europejskiej integracji, popierając ją i jednocześnie tworząc krąg współpracy ze swoim imperium, przekształcanym we Wspólnotę Narodów, i Stanami Zjednoczonymi. Obecnie jest traktowana jako jedno ze źródeł obecnego procesu integracji europejskiej.

## **Przeczytaj również: Krzysztof Winkler – artykuły, analizy, geopolityka, stosunki międzynarodowe**

Pierwszy raz Winston Churchill zaproponował pojęcie Stanów Zjednoczonych Europy w artykule przygotowanym dla prasy amerykańskiej. Celem było przedstawienie sytuacji na kontynencie europejskim i wskazanie potencjalnych dróg rozwiązania narastających problemów gospodarczych. Ład wersalski nie gwarantował możliwości wystarczająco szybkiego rozwoju gospodarczego, aby dokonać spłat reparacji wojennych państw pokonanych, jak Niemcy, czy długów wobec Stanów Zjednoczonych, jakie miały wobec nich zwycięskie państwa Ententy, jak Wielka Brytania i Francja. Idea powstania jednego organizmu politycznego w Europie zyskiwała wówczas dużą popularność. Tacy politycy jak Gustav Stresemann z Niemiec czy Aristide Briand z Francji działali na rzecz urzeczywistnienia tych idei. Obaj byli członkami kolejnych rządów w swoich państwach, sprawując funkcje m. in. ministra spraw zagranicznych oraz premiera. Trudna sytuacja gospodarcza wymusiła zmiany w relacjach między niedawnymi wrogami. Niemcy, dzięki polityce Stresemanna, uzyskali możliwość złagodzenia spłat reparacji. Ich gospodarka została wsparta przez amerykańskie inwestycje na podstawie planów Dawesa z 1924 r. i Younga z 1929 r. Oba te plany zakładały redukcję obciążeń Niemiec, wynikających z warunków Traktatu Wersalskiego. Briand był zwolennikiem wprowadzania rozwiązań wielostronnych w zakresie bezpieczeństwa. W tym czasie energicznie działał hrabia Coudenhove-Kalergi na rzecz powstania wspólnoty paneuropejskiej. Lata 20. XX w. to też czas popularności ruchów pacyfistycznych, będących reakcją na okropności Wielkiej Wojny (I wojny światowej).

Churchill, jako aktywny polityk brytyjski od przełomu XIX i XX w., orientował się w głównych trendach w ówczesnej polityce europejskiej i światowej. Jego esej o Stanach Zjednoczonych Europy wpisywał się w dominujący pogląd o konieczności odblokowania potencjału gospodarczego Europy, hamowanego przez powstałe w wyniku I wojny światowej liczne państwa narodowe, szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej. Jako zwolennik wolnego handlu Churchill obserwował z niepokojem powstawanie kolejnych barier celnych na nowo powstałych granicach w Europie.

Powstanie organizacji jednoczącego wszystkie państwa europejskie z wyjątkiem Związku Sowieckiego, miało być receptą na wzajemne animozje gospodarcze i polityczne między państwami europejskimi działającymi w ramach, jak się okazało, niedoskonałego systemu wersalskiego. Wielka Brytania w koncepcji Churchilla miała wspierać projekty integracyjne na kontynencie europejskim, pozostając jednocześnie poza ich bezpośrednim wpływem. Jej głównym zadaniem było budowanie wspólnoty brytyjskiej opartej na imperium oraz zainicjowanie powstania sojuszu państw anglojęzycznych. Widać w tym podejściu zręby koncepcji „trzech kręgów koncentrycznych”, która po II wojnie światowej stała się popularna wśród brytyjskiej klasy politycznej jako metoda utrzymania globalnego znaczenia Wielkiej Brytanii w sytuacji jej znacznego osłabienia gospodarczego i postępującego rozpadu imperium kolonialnego (ten ostatni proces był zarówno rezultatem strat wojennych, jak i działania obu supermocarstw: Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego).

**Przeczytaj również: Churchill. Cygaro, Mojry i dramat historii [TPCT 452]**

Znacznie bardziej znane przemówienie z Zurychu z 1946 r., odnoszące się do tego samego zagadnienia, miało już inny wydźwięk. Churchill, po doświadczeniach II wojny światowej postulował podobnie jak przed tą wojną stworzenie, jak sam określił, „swego rodzaju” Stanów Zjednoczonych Europy. Jego zdaniem powinno się wykorzystać prace wykonane przy koncepcji paneuropejskiej przez Brianda. W celu urzeczywistnienia tego projektu brytyjski polityk uważał za konieczne rozliczenie winnych katastrofy II wojny światowej. Dzięki temu można byłoby „zapomnieć” wzajemne urazy między państwami europejskimi, tak aby nie przeszkadzały one w realizacji nadrzędnego celu stworzenia wspólnoty europejskiej zdolnej do uratowania Europy przed utratą jakiegokolwiek znaczenia w polityce światowej. Za podstawę tego działania uważał pojednanie niemiecko-francuskie. Oba te państwa, odbudowane po doświadczeniach pierwszej połowy XX w., miały osiągnąć ponownie swoją duchową wielkość, stanowiąc podstawę projektu integracji europejskiej. Co ciekawe, proponował, żeby niemieckie państwa i księstwa, istniejące formalnie do czasu upadku cesarstwa niemieckiego po I wojnie światowej, utworzyły na zasadzie dobrowolności strukturę federalną. Jednak w ramach integracji europejskiej miałyby zająć miejsce jako równoprawni partnerzy dla innych państw. Oznaczało to podzielenie Niemiec na poziomie struktur europejskich, aby osłabić w przyszłości ich hegemoniczne dążenia.

Ponieważ nie wszystkie państwa europejskie były zdolne do samodzielnego decydowania o przystąpieniu do projektowanych „Stanów Zjednoczonych Europy”, postulował stworzenie tej organizacji spośród tych krajów, które mogą to zrobić w danej chwili, a potem ją rozszerzać. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na przemowę Churchilla z marca 1946 r., dotyczącą żelaznej kurtyny, która zapadła

na granicy między Zachodem a Sowiecką strefą wpływów. Stąd odniesienie do państw, które wówczas znalazły się pod wpływem Sowietów, co wiązało się z ich brakiem suwerenności.

Narastająca rywalizacja między supermocarstwami ograniczała czas na zrealizowanie projektu integracji europejskiej. Churchill słusznie przewidywał zwiększenie presji ze strony Związku Sowieckiego, gdy ten uzyska broń atomową. Miało to miejsce w 1949 r. Pierwszym etapem budowy Stanów Zjednoczonych Europy miało być powołanie Rady Europy, utworzonej w 1949 r. Koncepcja Churchilla przewidywała włączenie procesu integracji europejskiej w system Organizacji Narodów Zjednoczonych jako organizacji regionalnej.

Rozwój wydarzeń na arenie międzynarodowej zweryfikował tezy postawione przez Churchilla w obu jego wystąpieniach dotyczących „Stanów Zjednoczonych Europy”. Uzyskanie niepodległości przez Indie i Pakistan w 1948 r. rozpoczęło proces rozpadu brytyjskiego imperium kolonialnego. Podobne procesy dotknęły imperia kolonialne pozostałych państw europejskich. Zimna wojna, przybierająca na sile na przełomie lat 40. i 50. oraz amerykański plan Marshalla przyspieszyły decyzje o wdrożeniu projektów integracji europejskiej. Wykorzystano w nich doświadczenia z okresu międzywojennego, jak choćby raporty i opracowania hrabiego Coudenhove-Kalergi czy Aristide Brianda, ale też dorobek Churchilla w tym zakresie. Zwrócono uwagę na konieczność dokonania pojednania francusko-niemieckiego i utworzenia z tych dwóch państw motoru napędowego idei integracji europejskiej. Powołana w 1951 r. Europejska Wspólnota Węgla i Stali stała się zaczątkiem obecnego procesu integracji europejskiej. Początkowo planowano również pogłębienie jej zakresu przez powołanie Europejskiej Wspólnoty Politycznej i Europejskiej

Wspólnoty Obronnej. Oba te projekty nie zostały zrealizowane, traktaty je powołujące odrzucono w 1954 r. Kolejnym etapem było podpisanie Traktatów Rzymskich w 1957 r., powołujących do życia Europejską Wspólnotę Gospodarczą i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej. Razem EWWiS, EWG i EWEA były poprzednikami obecnej Unii Europejskiej.

### **Przeczytaj również: Michał Gierycz – integracja europejska 1.0 vs 2.0**

Zgodnie z planem Churchilla, Brytyjczycy nie brali udziału w początkowych fazach procesu integracji europejskiej. Skupiali się na realizowaniu jego koncepcji trzech kręgów koncentrycznych, dzięki którym mieli nadzieję pozostać w gronie głównych rozgrywających na świecie. Jednak po fiasku związanym z kryzysem sueskim i nieudaną próbą odzyskania wraz z Francją i Izraelem kontroli nad strefą kanału Sueskiego stało się jasne, że oba mocarstwa europejskie będą musiały zdefiniować swoją rolę międzynarodową od nowa. Na początku lat 60. elity brytyjskie, wobec postępującego rozpadu imperium kolonialnego oraz wolniejszego niż w pozostałych państwach Europy Zachodniej tempa rozwoju gospodarczego, podjęły decyzję o złożeniu akcesji do Wspólnot Europejskich. Sam pomysł stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy został przyjęty przez kręgi federalistyczne w ramach obecnego procesu integracji europejskiej.

Projekt ścisłego powiązania państw europejskich ma jednak znacznie głębszy wymiar niż pierwotnie proponowany przez Churchilla. Kładł on bowiem nacisk na rozwój współpracy gospodarczej. Z kolei obecne koncepcje federalistyczne zakładają ścisłe powiązanie państw członkowskich, a w zasadzie ich podporządkowanie największym graczom UE. Proces integracji europejskiej stał się narzędziem

realizacji interesów Niemiec i Francji jako najsilniejszych państw obecnej UE. Niemcy po zjednoczeniu zaczęły dążyć do wzmocnienia swojej pozycji międzynarodowej. W pewnym sensie integracja europejska stała się narzędziem realizacji idei Mitteleuropy. Zakłada ona dominację Niemców nad Europą, uzyskaną na drodze przewagi gospodarczej i kulturalnej. Idea ta początkowo obejmowała obszar XIX-wiecznych Niemiec i Austro-Węgier wraz z Europą Środkową i Wschodnią. Zasięg terytorialny Mitteleuropy zmieniał się w z upływem czasu. W swojej maksymalnej formie przygotowanej przez Friedricha von Naumanna w okresie I wojny światowej, obejmowała też część zachodnią kontynentu.

Pomysł Stanów Zjednoczonych Europy został wykorzystany we wdrażaniu rozwiązań dla Wspólnot Europejskich. Postulowane przez Churchilla porozumienie niemiecko-francuskie dało początek obecnej integracji. Dopóki skupiała się ona na wymiarze gospodarczym, postulowanym przez Winstona Churchilla, miała swoje sukcesy. Pogłębienie tego procesu i próba zbyt szybkiego wprowadzenia unifikacji politycznej doprowadziła do silnych napięć wewnętrznych w UE. W połączeniu z zachodnią wersją chińskiej rewolucji kulturalnej, realizowaną przez liberalno-lewicowe elity, znacząco zmniejszyło szansę powodzenia całego projektu. Okazuje się, że różnice interesów poszczególnych państw europejskich są zbyt duże, żeby można było wtłoczyć je w ramy jednego, silnie scentralizowanego organizmu państwowego. Sukces odniesiony przez Wspólnoty Europejskie wskazuje, że skupienie się na kwestiach gospodarczych daje znacznie lepsze rezultaty. Wyjście poza ten obszar działania powoduje napięcia, grożące zatrzymaniem całego procesu integracji europejskiej.

Stany Zjednoczone Europy to idea odzwierciedlająca swój czas. Przełom lat 20. i 30. XX w. i czas po II wojnie światowej sprzyjały tego typu rozważaniom. Koncepcja Churchilla, zawierająca pomysł jednoczenia państw kontynentalnej Europy i bliską współpracę z państwami sfery języka angielskiego, w nieco zmodyfikowanej formie sprawdziła się w czasie zimnej wojny. Jednak obecnie, po jej zakończeniu i w czasie tworzenia się nowego porządku światowego, po krótkim okresie dominacji Stanów Zjednoczonych, kwestia dalszej drogi integracji europejskiej powinna zostać poddana głębokiej dyskusji. Muszą w niej zostać ujęte nowe okoliczności związane ze zmianami wywołanymi rewolucją kulturalną na Zachodzie oraz nowym układem sił na świecie. Widać wyraźnie, że mimo wielu lat trwania procesu integracji, różnice interesów między państwami europejskimi nie zmniejszyły się.

*Krzysztof Winkler*